

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 grudnia 2017 roku

Sąd Rejonowy w Piotrkowie Tryb. VII Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SR Marcin Oleśko

Protokolant: sekr. sądowy Anna Krawczyńska

po rozpoznaniu w dniach 26 maja 2017 r., 14 czerwca 2017 r., 20 lipca 2017 r., 8 listopada 2017 r., 6 grudnia 2017 r.

sprawy **W. N.**, s. A. i T. z d. A., ur. (...) w K.

oskarżonego to, że:

I. W dniu 22 czerwca 2016 r. około godz. 22.15 w m. (...) m. W., pow. (...), woj. (...) kierując motorowerem G. nr rej. (...), będąc w stanie nietrzeźwości prowadzącym o godz. 22.16 do stężenia 0,40 mg/l – alkosensor, alkoholu etylowego w wydychanym powietrzu czym umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym przez to, że nie zachował należytej ostrożności podczas manewru wykonując manewr wyprzedzania, w wyniku czego uderzył w kierującą rowerem I. P., która poruszała się w tym samym kierunku, czym nieumyślnie spowodował obrażenia ciała u kierującej rowerem w postaci: stłuczenia kolana lewego, złamania nasady bliższej kości piszczelowej lewej, które spowodowały naruszenie czynności narządów jej ciała trwające dłużej niż siedem dni w rozumieniu przepisów Kodeksu Karnego, a następnie odjechał z miejsca zdarzenia nie udzielając pomocy pokrzywdzonej

tj. o czyn z art. 177 § 1 kk w zw. z art. 178 § 1 kk

II. W dniu 22 czerwca 2016 r. około godz. 22.15 w m. P., gm. W., pow. (...), woj. (...) prowadził w ruchu lądowym pojazd mechaniczny motorower marki G. o nr rej. (...), znajdując się w stanie nietrzeźwości prowadzącym o godzinie 22.16 do stężenia 0,40 mg/l- alkosensor, o godz. 22.31 do stężenia 0.40 mg/l- alkosensor, o godz. 22.33 do stężenia 0,38 mg/l- alkosensor, o godz. 23.22 do stężenia 26 mg/l, o godz. 23.54 do stężenia 0,21, o godz. 00.21 do stężenia 0,17 mg/l alkoholu etylowego w wydychanym powietrzu czym umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym

tj. o czyn z art. 178a § 1 kk

1. oskarżonego **W. N.** uznaje za winnego tego, że w dniu 22 czerwca 2016 r. około godz. 19.40 w m. (...) m. W., pow. (...), woj. (...) kierując motorowerem G. nr rej. (...), będąc w stanie nietrzeźwości prowadzącym o godz. 22.16 do stężenia 0,40 mg/l – alkosensor, alkoholu etylowego w wydychanym powietrzu czym umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym oraz nie zachowując należytej ostrożności podczas manewru wyprzedzania jadącej rowerem pokrzywdzonej I. P., czym nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w wyniku czego uderzył w rower, którym kierowała I. P., poruszająca się w tym samym kierunku co oskarżony, powodując tym samym nieumyślnie wypadek, w którym I. P. odniosła obrażenia ciała w postaci: stłuczenia kolana lewego, złamania nasady bliższej w obrębie kłykci kości piszczelowej lewej, złamania podgłównego kości strzałkowej lewej, które spowodowały naruszenie czynności narządów jej ciała trwające dłużej niż siedem dni w rozumieniu przepisów Kodeksu Karnego, czym wyczerpał dyspozycję art. 177 § 1 kk w zw. z art. 178 § 1 kk i za to na podstawie art. 177 § 1 kk w zw. z art. 178 § 1 kk wymierza mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

2. na podstawie art. 42 § 2 kk w związku ze skazaniem oskarżonego w punkcie 1 (pierwszym) wyroku orzeka wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w strefie ruchu lądowego na okres 3 (trzech) lat;

3. oskarżonego **W. N.** uznaje za winnego tego, że w dniu 22 czerwca 2016 r. około godz. 19.00 - 19.40 w m. P., gm. W., pow. (...), woj. (...) prowadził w ruchu lądowym pojazd mechaniczny motorower marki G. o nr rej. (...), znajdując się w stanie nietrzeźwości prowadzącym o godzinie 22.16 do stężenia 0,40 mg/l- alkosensor, o godz. 22.31 do stężenia 0,40 mg/l- alkosensor, o godz. 22.33 do stężenia 0,38 mg/l- alkosensor, o godz. 23.22 do stężenia 0,26 mg/l alkoholu etylowego w wydychanym powietrzu czym umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, czym wyczerpał dyspozycję art. 178a § 1 kk i za to na podstawie art. 178a § 1 kk wymierza mu karę 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności;

4. na podstawie art. 42 § 2 kk w związku ze skazaniem oskarżonego w punkcie 3 (trzecim) wyroku orzeka wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w strefie ruchu lądowego na okres 3 (trzech) lat;

5. na podstawie art. 85 § 1 i 2 kk, art. 86 § 1 kk orzeczone w punkcie 1 (pierwszym) i 3 (trzecim) niniejszego wyroku jednostkowe kary pozbawienia wolności łączy i wymierza oskarżonemu karę łączną 7 (siedmiu) miesięcy pozbawienia wolności;

6. na podstawie art. 85 § 1 i 2 kk, art. 86 § 1 kk, art. 90 § 2 kk orzeczone w punkcie 2 (drugim) i 4 (czwartym) niniejszego wyroku środki karne w postaci zakazów prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w strefie ruchu lądowego łączy i wymierza oskarżonemu łączny środek karny zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w strefie ruchu lądowego na okres 3 (trzech) lat;

7. na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk, art. 70 § 1 kk oraz art. 73 § 1 kk wykonanie kary łącznej 7 (siedmiu) miesięcy pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na okres próby 2 (dwóch) lat oraz oddaje go w okresie próby pod dozór kuratora;

8. na podstawie art. 71 § 1 kk wymierza oskarżonemu karę grzywny w ilości 80 (osiemdziesięciu) stawek dziennych, przyjmując wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 20 (dwadzieścia) złotych;

9. na podstawie art. 72 § 1 pkt 1 kk zobowiązuje oskarżonego do informowania kuratora o przebiegu okresu próby na piśmie w terminie co 6 (sześć) miesięcy od uprawomocnienia się wyroku;

10. na podstawie art. 43a § 2 kk zasądza od oskarżonego na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej kwotę 5.000 (pięć tysięcy) złotych tytułem świadczenia pieniężnego;

11. na podstawie art. 63 § 1 i 5 kk na poczet orzeczonej kary grzywny zalicza oskarżonemu okres zatrzymania w sprawie od dnia 22 czerwca 2016 roku godz. 22.15 do dnia 23 czerwca 2016 roku godz. 01.40, przyjmując, iż jest on równoważny 2 (dwóm) dziennym stawkom grzywny;

12. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 329,32 (trzysta dwadzieścia dziewięć złotych trzydzieści dwa grosze) złotych tytułem zwrotu wydatków oraz kwotę 340 (trzysta czterdzieści) złotych tytułem opłat.

Sygn. akt VII K 513/16

UZASADNIENIE

W dniu 22 czerwca 2016 roku oskarżony W. N. około godziny 19.00 - 19.40 jechał z miejscowości P. w kierunku miejscowości P.. Oskarżony kierował motorowerem marki G. o nr rej. (...). W. N. odwoził do domu kolegę, z którym wcześniej spożywał alkohol. Po zostawieniu kolegi w domu W. N. udał w kierunku swojego domu w miejscowości P.. Jadąc do domu przejeżdżał przez miejscowość P.. Motorower którym kierował oskarżony należał do O. N..

/notatka urzędowa – k. 1, 2, 3 akt (...)

protokół oględzin pojazdu – k. 8-9 akt (...)

protokół z badania stanu trzeźwości urządzeniem elektronicznym – k. 7, k. 22 akt (...)

wyjaśnienia oskarżonego– k. 34 v. akt (...). k. 52-52v./

W. N. prowadząc pojazd mechaniczny w godzinach 19.00 -19.40 był w stanie nietrzeźwości. Zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu podczas pierwszego badania o godzinie 22.16 wynosiła 0,40 mg/l- alkosensor, podczas drugiego badania o godzinie 22.31 wynosiła 0,40 mg/l, podczas trzeciego badania o godzinie 22.33 wynosiła 0,38 mg/l, podczas czwartego badania o godzinie 23.22 wynosiła 0,26 mg/l.

/protokół z badania stanu trzeźwości urządzeniem elektronicznym – k. 7, k. 22 akt (...)

notatka urzędowa – k. 2 akt (...)

wyjaśnienia oskarżonego– k. 30v., k. 34 v. akt (...), k. 52-52v./

Oskarżony kierując motorowerem w miejscowości P. podczas manewru wyprzedzania pokrzywdzonej I. P., która jechała rowerem, w tym samym kierunku co oskarżony, nie zachowując należytej ostrożności, uderzył w lewą część kierownicy pokrzywdzonej. Na skutek tego uderzenia I. P. przewróciła się.

/notatka urzędowa – k. 1, 3 akt (...)

protokół oględzin pojazdu – k. 8-9 akt (...)

protokół oględzin roweru – k. 10-11 akt (...)

zeznania I. P. – k. 37v.-38 akt(...) k. 53-53v., k. 61v., k. 95-95v.;

częściowe wyjaśnienia oskarżonego– k. 34 v. akt (...) k. 52-52v./

Zanim doszło do powyższego zdarzenia C. W., który jechał na rowerze, równie wyprzedził I. P.. W trakcie wykonywania manewru wyprzedzania przywitał się z pokrzywdzoną mówiąc jej „dzień dobry”. Pokrzywdzona odpowiedziała mu tymi samymi słowami.

/zeznania C. W. – k. 40v.-41 akt (...), k. 54;

zeznania I. P. – k. 37v.-38 akt (...), k. 53-53v., k. 61v., k. 95-95v./

Pokrzywdzona jechała po prawej stronie drogi, blisko jej krawędzi.

/zeznania C. W. – k. 40v.-41 akt (...), k. 54/

Warunki drogowe były dobre, nie padał deszcz, nie było mgły.

/protokół oględzin miejsca wypadku drogowego wraz ze szkicem miejsca wypadku drogowego – k. 4-6 akt (...)

wyjaśnienia oskarżonego– k. 34 v. akt (...). k. 52-52v./

Oskarżony jechał z prędkością około 20 km/h.

/wyjaśnienia oskarżonego– k. 34 v. akt (...), k. 52-52v./

Po potrąceniu pokrzywdzonej W. N. zawrócił i zapytał się czy coś się stało I. P.. Pokrzywdzona skarżyła się na ból lewej nogi, która zaczęła puchnąć. W tym samym momencie z posesji wyszedł sąsiad pokrzywdzonej M. N. i wezwał pogotowie. I. P. przy pomocy M. N. i oskarżonego została posadzona na poboczu na krześle.

zeznania I. P. – k. 37v.-38 akt (...), k. 53-53v., k. 61v., k. 95-95v.;

zeznania M. N. – k. 54v.-55;

wyjaśnienia oskarżonego – k. 34 v. akt (...), k. 52-52v./

Po zdarzeniu oskarżony zorientował się, że nie ma przy sobie dokumentów od motoroweru, poprosił M. N., aby ten pojechał z nim po dokumenty do domu oddalonego o 3 km od miejsca zdarzenia. Motorower pozostał na miejscu zdarzenia. Oskarżony wszedł do domu, następnie szybko go opuścił i wspólnie z M. N. wrócił na miejsce zdarzenia. W tym samym czasie przyjechało pogotowie, które zabrało pokrzywdzoną do szpitala.

/zeznania M. N. – k. 54v.-55;

wyjaśnienia oskarżonego – k. 52-52v./

Początkowo oskarżony wskazywał, że pojazdem kierował jego syn K. N., jednakże około godziny 22.15 oskarżony ujawnił się i przyznał, że to on kierował motorowerem.

/zeznania M. N. – k. 54v.-55;

zeznania M. O. k. 94v.-95;

zeznania B. B. – k. 61-61v.;

notatka urzędowa k.1/

W wyniku powyższego zdarzenia I. P. doznała stłuczenia kolana lewego, złamania nasady bliższej w obrębie kłykci kości piszczelowej lewej oraz złamania podgłównego kości strzałkowej lewej, które to obrażenia spowodowały naruszenie czynności narządów jej ciała trwające dłużej niż 7 dni w rozumieniu przepisów Kodeksu karnego. U pokrzywdzonej I. P. nastąpił trwały uszczerbek w zdrowiu, jednakże przy niewielkich przemieszczeniach nie można mówić o ciężkim trwałym kalectwie narządu ruchu w rozumieniu art. 156 Kodeksu karnego. Pokrzywdzona nie doznała urazu lewej ręki.

/opinia lekarska – k. 23 akt (...), k. 89-90;

zaświadczenie lekarskie – k. 50;

dokumentacja medyczna dot. I. P. k 81 (koperta);

zeznania I. P. – k. 37v.-38 akt (...), k. 53-53v., k. 61v., k. 95-95v./

Po zdarzeniu I. P. miała założony gips na nodze. Przed zdarzeniem pokrzywdzona leczyła się u ortopedy na lewą kostkę.

/zeznania I. P. – k. 95-95v./

Pokrzywdzona była trzeźwa.

/protokół z badania stanu trzeźwości urządzeniem elektronicznym – k. 20 akt (...)/

W. N. nie jest osobą karaną.

/dane o karalności – k. 101 /

Oskarżony ma 48 lat. Legitymuje się wykształceniem podstawowym. Z zawodu jest ślusarzem. Zatrudniony w firmie (...) w G., jako pracownik fizyczny. Z pracy tej uzyskuje dochód na poziomie 1.800-2.000 złotych miesięcznie. Jest

żonaty. Ma troje dzieci na utrzymaniu w wieku 10, 14 i 17 lat. Oskarżony jest właścicielem domu o powierzchni 70 m² na działce o pow. 34 ary.

/dane osobo – poznawcze – k. 51 v./

Przesłuchany w charakterze podejrzanego oskarżony przyznał się do prowadzenia pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości. Oskarżony wskazał, że poprzedniego dnia wypił ćwiartkę wódki, jeszcze później po zdarzeniu piwo. Natomiast W. N. nie przyznał się do spowodowania wypadku, gdyż w żaden sposób nie przyczynił się do wywrócenia rowerzystki, ani też do jej potrącenia. Jedynie przejechał obok niej i widział we wstecznym lusterku jak się przewróciła, a potem zawrócił i pomagał jej wstać. W momencie wyprzedzania nie czuł żadnego uderzenia ani innego rodzaju kontaktu z pokrzywdzoną. Ponadto wyjaśnił, że w dniu zdarzenia około godziny 19.40 jechał z P. na P.. Poruszał się z prędkością około 20 km/h.

/wyjaśnienia oskarżonego – k. 30v., 34 akt (...)/

Składając wyjaśnienia przed Sądem W.N. wyjaśnił, że nie przyznaje się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, że: "W dniu 22 czerwca 2016 roku przed godz. 22.00 jechałem przez m. P. motorowerem G. nr rej. (...) należącym do mojej synowej, odwoziłem wtedy mojego kolegę M., nie pamiętam nazwiska. Wspólnie z M. byliśmy u kolegi G. S.. Tam wspólnie piliśmy alkohol. Ja wypilem piwo i być może ok. setki wódki. M. chciał żebym go odwiózł do domu do m. P.. G. mieszka w m. P.. Zawiozłem M. do domu, a następnie miałem jechać do domu i jechałem przez wieś P. do P.. Przede mną jechała na rowerze pokrzywdzona w tym samym kierunku co ja. Ja ją ominąłem, i zobaczyłem w lusterku lewym od strony kierowcy, że pokrzywdzona się przewróciła. Ja tam nie miałem prawego lusterka. Zawróciłem do niej. Zapytałem „co się pani stało?”, tam też zaraz wyjeżdżał sąsiad M. N.. M. zadzwonił po pogotowie, a wnuczka pokrzywdzonej wyniosła taboret i my wspólnie z M. posadziliśmy pokrzywdzoną na taborecie. Za jakiś czas przyjechało pogotowie, a później przyjechała policja. Ja do samego końca do momentu przyjazdu policji byłem przy pokrzywdzonej. To znaczy zanim przyjechała policja, to ja jeszcze pojechałem do domu po papiery do motoroweru. Ja pojechałem do domu po papiery jak pokrzywdzona była już w karetce. Następnie wróciłem na miejsce zdarzenia. Jak wróciłem, to na miejscu zdarzenia była już policja. Następnie pogotowie zabrało pokrzywdzoną do szpitala. Pokrzywdzona do mnie mówiła „jak pan jeździ?”, a przecież ja jej nie potrąciłem ani nic. Dlatego zaczęliśmy się kłócić. Ja nie znałem wcześniej pokrzywdzonej, żona znała. One znają się z kościoła, bo są obie modlące. Pani pokrzywdzona mieszka w innej wsi niż ja, ale należymy do innej parafii. To znaczy ja się przyznaję do tego, że ja prowadziłem pojazd jak byłem wypity, natomiast nie przyznaję się do potrącenia pokrzywdzonej. Jak spojrzałem w lusterko, to pokrzywdzona była już przewrócona. Nie wiem dlaczego się przewróciła, tam są dziury. Jak przyjechałem po raz drugi na miejsce zdarzenia, to nie przywiozłem tych dokumentów od motoru, bo jadąc do domu myślałem, że są tam te dokumenty, a okazało się, że to synowa ma dokumenty, bo to jest jej motorower. Myślałem, że może te dokumenty są w domu, ale jak okazało się, że ich nie ma, to żona zadzwoniła do synowej O. N. (Z.), która przywiozła dokumenty na miejsce zdarzenia. Ja już tam byłem i czekałem z policją na nią."

/wyjaśnienia oskarżonego – k. 52-52v./

Ustalając stan faktyczny w przedmiotowej sprawie w zakresie czynu II opisanego w akcie oskarżenia, Sąd oparł się przede wszystkim na wyjaśnieniach oskarżonego, który przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu tj. do kierowania pojazdem mechanicznym w stanie nietrzeźwości i nie kwestionował wiarygodności zebranego materiału dowodowego. Okoliczność ta znajduje swoje potwierdzenie w protokołach z przebiegu badania stanu trzeźwości urządzeniem elektronicznym oraz w treści notatki urzędowej sporządzonej przez funkcjonariusza Policji na okoliczność przedmiotowego zdarzenia.

Ustalając stan faktyczny w zakresie czynu I opisanego w akcie oskarżenia Sąd oparł się przede wszystkim na zeznaniach pokrzywdzonej. I. P. w swoich zeznaniach podnosiła, iż jadąc na rowerze została potrącona przez wyprzedzającego ją na motorowerze oskarżonego. Jej zeznania w tym zakresie są konsekwentne i logiczne, dlatego też zasługują na wiarę. Ponadto w toku postępowania nie ujawniły się żadne okoliczności, które wskazywałyby, że pokrzywdzona ma

jakikolwiek interes w tym aby bezpodstawnie pomawiać oskarżonego. Jest wręcz przeciwnie. I. P. zna żonę W. N., z którą wspólnie uczestniczy w nabożeństwach kościelnych. Nie jest skonfliktowana ani z oskarżonym ani z jego małżonką.

Zeznania pokrzywdzonej w tym zakresie pozostają w opozycji do wyjaśnień oskarżonego, który nie przyznawał się do popełnienia zarzucanego mu czynu oraz sugerował, że pokrzywdzona przewróciła się dopiero po wykonanym przez niego manewrze wyprzedzania. Sąd nie dał wiary w tej części wyjaśnieniom oskarżonego. Stanowcze i konsekwentne nie przyznawanie się do popełnienia zarzucanego mu czynu stanowi wyraz przyjętej przez oskarżonego linii obrony. W ocenie Sądu nie przyznanie się oskarżonego, w konfrontacji z zebrany w sprawie materiałem dowodowym, nie pozwala na przyjęcie, że oskarżony nie jest sprawcą tego czynu.

Za prawdziwością twierdzeń pokrzywdzonej przemawiają też zeznania C. W., który również dał się poznać jako obiektywne źródło dowodowe. Złożył bowiem relacje co do poczynionych przez siebie obserwacji, chwilę przed zdarzeniem i nie angażował się w zajmowanie stanowiska na korzyść którejkolwiek ze stron. Jak wskazał C. W., jechał on tego dnia na rowerze i wyprzedzał pokrzywdzoną. W trakcie wykonywania manewru wyprzedzania przywitał się z pokrzywdzoną mówiąc jej „dzień dobry”. Pokrzywdzona odpowiedziała mu tymi samymi słowami. Tym samym I. P. nie jest osobą, która traciłaby równowagę na rowerze, z tego tylko powodu, że ktoś obok niej przejeżdża, jak to starał się między innymi zasugerować oskarżony. Ponadto w oparciu o zeznania C. W. ustalono, iż pokrzywdzona jechała po prawej stronie drogi, blisko jej krawędzi.

Sąd dał wiarę zeznaniom M. N., które są logiczne i spójne. Ponadto to do niego oskarżony zwrócił się o pomoc po zdarzeniu, kiedy potrzebował pojechać po dokumenty od motoroweru. Także za namową M. N., W. N. ostatecznie poszedł do policjantów i przyznał się, że to on kierował motorowerem. Tym samym M. N. był w jakimś zakresie osobą zaufaną dla oskarżonego i nie dał się poznać jako osoba negatywnie nastawiona do W. N.. M. N. zeznał natomiast między innymi, że zaraz po wypadku, pokrzywdzona na miejscu zdarzenia mówiła, iż oskarżony potrącił ją motorowerem. M. N. podniósł, że zna pokrzywdzoną od 26 lat. Jest osobą która nie kłamie i jest godną zaufania.

W niniejszej sprawie natomiast pokrzywdzona nie była konsekwentna tylko w jednym aspekcie, tj. czy oskarżony podczas wyprzedzania uderzył w jej lewą rękę czy też w lewą część kierownicy. Sąd dokonując analizy całości materiału dowodowego ostatecznie przyjął tą drugą wersję tj. że została uderzona w rower (kierownicę). Sąd miał tutaj na uwadze przede wszystkim pierwsze zeznania złożone przez I. P. w bliskiej odległości czasowej od zdarzenia. Pokrzywdzona wskazała wtedy, że została uderzona przez oskarżonego w kierownik z lewej strony. Sąd natomiast nie przyjął późniejszej wersji I. P., że została uderzona w lewą rękę. Za odmową przyjęcia tej wersji zdarzenia przemawiają obrażenia jakich doznała pokrzywdzona. Nie sposób bowiem uznać, że w sytuacji gdyby została uderzona w lewą rękę, przez jadący z pewną prędkością motorower, uderzenie to nie pozostawiłoby żadnych nawet najmniejszych śladów i obrażeń. Jak wynika natomiast z dokumentacji medycznej na lewą rękę nie stwierdzono żadnych obrażeń. W dokumentacji lekarskiej załączonej do akt sprawy nigdzie nie opisano i nawet nie było wzmianki o urazie lewej ręki I. P.. Ponadto pokrzywdzona nie wskazywała aby po wypadku bolała ją lewa ręka. Nadto zgodnie z pierwszą opinią biegłego chirurga, a także opinią uzupełniającą po zdarzeniu nie powstały u pokrzywdzonej obrażenia lewej ręki, w którą miał uderzyć motorower. Dlatego też mając na uwadze powyższe rozważania Sąd dokonał zmiany opisu czynu poprzez przyjęcie, iż W. N. uderzył w rower pokrzywdzonej a nie w I. P.. Wskazane rozbieżności w zeznaniach pokrzywdzonej nie dyskredytują jej jako osobowego źródła dowodowego. Trzeba bowiem pamiętać, że zdarzenie miało dynamiczny charakter. Po kilku dniach od zdarzenia I. P. lepiej pamiętała jego przebieg. Później obraz sytuacji miał prawo zacierać się w jej pamięci do etapu, że do uderzenia doszło z lewej strony na wysokości kierownika, gdzie trzymała rękę. To w konsekwencji mogło doprowadzić do wskazywania przez nią, że została uderzona w lewą rękę.

Sąd w opisie czynu doprecyzował, iż oskarżony nie zachowując należytej ostrożności w trakcie wykonywania manewru wyprzedzania nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Zebrany materiał dowodowy nie daje bowiem w tym zakresie żadnych podstaw do przyjęcia, że W. N. umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

Sąd nie podzielił też opisu czynu organu prokuratorskiego, że oskarżony odjechał z miejsca zdarzenia nie udzielając pomocy pokrzywdzonej. Przede wszystkim Sąd ustalił, że bezpośrednio po potrąceniu I. P., oskarżony zatrzymał się i nie uciekł z miejsca zderzenia. Na tą okoliczność zgodnie wskazują zarówno pokrzywdzona jak i M. N.. Oskarżony widząc

w lusterku, że pokrzywdzona przewróciła się zawrócił i zapytał się jej czy wszystko w porządku, pomógł także M. N. przesunąć pokrzywdzoną z jezdni i posadzić na krześle, które przyniosła wnuczka pokrzywdzonej. Oskarżony po zdarzeniu zorientował się, że nie posiada dokumentów od motoroweru, dlatego też poprosił M. N., aby ten pojechał z nim po dokumenty do jego domu, po czym oskarżony wrócił na miejsce zdarzenia. Oskarżony początkowo nie przyznawał się do popełnienia czynu, wskazał, że to jego syn K. N. kierował motorowerem, którego nie było na miejscu zdarzenia po przyjeździe policji. Zdaniem Sądu ta okoliczność spowodowała, że omyłkowo w tym postępowaniu pojawiła się w ogóle kwestia odjechania z miejsca zdarzenia przez oskarżonego. Faktem jest natomiast, że gdy W. N. wrócił razem

z M. N. na miejsce zdarzenia, to chował się za winogronem i nie był chętny aby dojść do policjantów. Dopiero M. N. namówił go aby poszedł razem z nim do funkcjonariuszy policji. Okoliczności te wynikają z zeznań M. N.. Ostatecznie około godziny 22.15 W. N. zgłosił się do Policji twierdząc, że on kierował motorowerem. Analizując zachowanie oskarżonego bezpośrednio po wypadku, uznać należy, iż nie miał on na celu uniemożliwienia lub utrudnienia ustalenia jej tożsamości. Takie zachowanie jak oskarżonego nie może być potraktowane jako zbiegnięcie z miejsca zderzenia.

Wydane w sprawie opinie biegłych lekarza R. K. nie budzą zastrzeżeń pod względem fachowości i rzetelności. Nie były one także kwestionowane przez strony. Dlatego były one podstawą ustaleń faktycznych w zakresie tymi opiniami objętych. Ponadto korespondują one

z załączoną dokumentacją medyczną dotyczącą I. P.. Mając na uwadze treść opinii uzupełniającej Sąd dokonał w opisie czynu doprecyzowania rodzaju obrażeń doznanych przez I. P., poprzez uzupełnienie, iż doznała ona także złamania podgłównego kości strzałkowej lewej.

Sąd dokonał również zmiany opisów czynów poprzez przyjęcie, że oskarżony prowadził pojazd mechaniczny w stanie nietrzeźwości około godziny 19-19.40 a nie jak przyjął prokurator

o godzinie 22.15. Natomiast do wypadku doszło około godziny 19.40. Sąd miał tutaj na uwadze notatkę urzędową z karty 1, zgodnie z którą funkcjonariusze policji A. M. i J. S. udali się na miejsce zdarzenia o godzinie 21.20. Natomiast jak wskazuje notatka urzędowa z karty 3 policjanci w osobach B. B. i M. O. udali się na miejsce zdarzenia już o godzinie 19.45. Badanie stanu trzeźwości I. P. odbyło się o godzinie 21.02. Oskarżony wyjaśnił, że zobaczył I. P. na drodze około godziny 19.40. Natomiast I. P. w postępowaniu przygotowawczym zeznała, że jechała rowerem o godzinie 19.00. Przed Sądem wskazała, że jechała około godziny 22.00. Powołany osobowy i nieosobowy materiał dowodowy wzajemnie się uzupełnia, dlatego też zasługuje na wiarę i pozwala na ustalenie, że z całą pewnością oskarżony nie jechał motorowerem o godzinie 22.15. Poruszał się nim natomiast w godzinach 19.00-19.40.

Sąd uznał za wiarygodny także wskazany już oraz pozostały nieosobowy materiał dowodowy zebrany w sprawie w postaci: danych o karalności, notatek urzędowych, protokołów oględzin pojazdów, protokołu oględzin miejsca wypadku drogowego, szkicu miejsca wypadku drogowego, protokołów z badania stanu trzeźwości urządzeniem elektronicznym, protokołu zatrzymania osoby, dokumentacji medycznej dotyczącej I. P.. W toku postępowania jego wartość dowodowa nie wzbudziła wątpliwości Sądu, nie była również kwestionowana przez żadną ze stron.

Nie mają większego znaczenia dla sprawy zeznania A. M., B. B., J. S.. Wskazani świadkowie pełnili służbę i byli na miejscu po zdarzeniu, wykonując czynności służbowe. Jednak poza samym faktem, że doszło do wypadku nie znali szczegółów jego przebiegu z uwagi na upływ czasu.

B. B. potwierdził jedynie, że W. N. początkowo wskazywał, że to jego syn prowadził motorower. Natomiast B. B. zaprzeczył aby po zdarzeniu rozmawiał z I. P.. Według niego miał rozmawiać z pokrzywdzoną M. O.. Wątpliwość w

tym zakresie pojawiła się z uwagi treści notatki urzędowej sporządzonej przez B. B., z treści której wynikało, że to pokrzywdzona wskazywała na K. N. jako osobę, która miała kierować motorowerem.

W związku z powyższym Sąd przesłuchał w charakterze świadka M. O.. Sąd dał wiarę jego zeznaniom, gdyż jest osobą obcą dla stron, nie ma więc żadnego interesu w tym aby składać zeznania na korzyść którejkolwiek z nich. Jednocześnie przekazał on jedynie informacje znane mu z wykonywanych czynności służbowych. M. O. podniósł, że początkowo W. N. wskazywał na swojego syna jako na osobę, która miała prowadzić motorower. Ponieważ syna oskarżonego nie było na miejsc zdarzenia policjanci udali się do jego miejsca zamieszkania, celem zatrzymania. Nie udało się jednak zatrzymać syna oskarżonego. M. O. jednocześnie stanowczo zaprzeczył aby informację o tym, że motorower prowadził syn oskarżonego przekazywała mu na miejscu zdarzenia pokrzywdzona. M. O. zeznał, że na miejscu zdarzenia ani też później nie rozmawiał z I. P..

Ostatecznie mając na uwadze powyższe oraz zeznania pokrzywdzonej, która stanowczo wskazywała na oskarżonego jako kierowcę motoroweru oraz wyjaśnienia oskarżonego, który również potwierdził tą okoliczność Sąd uznał, iż to W. N. prowadził tego dnia motorower.

Mając na uwadze powyższe Sąd uznał, iż oskarżony dokonał zarzucanych mu czynów.

Reasumując W. N. w dniu 22.06.2016 r. ok. godz. 19.40 w miejscowości P. kierując motorowerem marki G. nr rej. (...), będąc w stanie nietrzeźwości prowadzącym o godz. 22.16 do stężenia 0,40 mg/l- alkosensor, alkoholu etylowego w wydychanym powietrzu umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym oraz nie zachowując należytej ostrożności podczas manewru wyprzedzania jadącej rowerem pokrzywdzonej I. P., czym nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w wyniku czego uderzył w rower, którym kierowała I. P., poruszającą się w tym samym kierunku co oskarżony, powodując tym samym nieumyślnie wypadek, w którym I. P. odniosła obrażenia ciała w postaci stłuczenia kolana lewego, złamania nasady bliższej w obrębie kłykci kości piszczelowej lewej, złamania podgłówkowego kości strzałkowej lewej, które to obrażenia spowodowały naruszenie czynności narządów ciała na okres dłuższy niż siedem dni w rozumieniu przepisów Kodeksu karnego, swoim zachowaniem wyczerpał dyspozycję art. 177 § 1 kk w zw. z art. 178§1 kk.

Znamieniem strony przedmiotowej spowodowania wypadku jest naruszenie zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Oskarżony swoim zachowaniem naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym wskazane w art. 3 ust. 1, art. 24 ust. 2 Ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku Prawo o ruchu drogowym (T.j. Dz. U. 2017, poz. 128 ze zm.). Zgodnie z art. 3 ust. 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym (zwanej dalej ustawą) uczestnik ruchu i inna osoba znajdująca się na drodze są obowiązani zachować ostrożność albo gdy ustawa tego wymaga - szczególną ostrożność, unikać wszelkiego działania, które mogłoby spowodować zagrożenie bezpieczeństwa lub porządku ruchu drogowego, ruch ten utrudnić albo w związku z ruchem zakłócić spokój lub porządek publiczny oraz narazić kogokolwiek na szkodę. Przez działanie rozumie się również zaniechanie.

Zgodnie z art. 24 ust.2 Ustawy prawo o ruchu drogowym, kierujący pojazdem jest obowiązany przy wyprzedzaniu zachować szczególną ostrożność, a zwłaszcza bezpieczny odstęp od wyprzedzanego pojazdu lub uczestnika ruchu. W razie wyprzedzania roweru, wózka rowerowego, motoroweru, motocykla lub kolumny pieszych odstęp ten nie może być mniejszy niż 1 m.

Oskarżony miał bezwzględny obowiązek zachować odstęp od wyprzedzanego roweru, którym kierowała pokrzywdzona. Nie zachował on natomiast należytej ostrożności podczas wykonywania manewru wyprzedzania i nie zachował wymaganego prawem bezpiecznego odstępu co najmniej 1 metra od wyprzedzanego roweru.

Nieprawidłowego postępowania oskarżonego należy upatrywać także w naruszeniu zasad bezpieczeństwa ruchu drogowego określonych art. 45 ust. 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym w zakresie kierowania pojazdem w stanie nietrzeźwości.

Należy zauważyć, że do nie doszłoby do przedmiotowego wypadku gdyby oskarżony nie naruszył zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym oraz nie kierował motorowerem w stanie nietrzeźwości.

Mając na uwadze treść art. 16 Ustawy Prawo o ruchu drogowym, w zachowaniu pokrzywdzonej nie można dopatrzeć się żadnej nieprawidłowości. Pokrzywdzona jechała po prawej stronie drogi, blisko jej krawężdzi.

Mając na uwadze powyższe okoliczności oraz biorąc po uwagę fakt, iż pokrzywdzona doznała obrażeń ciała określonych w art. 157 § 1 kk (na okres powyżej 7 dni), oskarżony niewątpliwie zrealizował znamiona czynu opisanego w art. 177 § 1 kk.

Sąd jak to już zostało wskazane powyżej dokonał korekty w opisie samego czynu. Prokurator wskazał bowiem, iż oskarżony zbiegł z miejsca zdarzenia (organ prokuratorski w opisie czynu używa wprawdzie określenia odjechał się z miejsca zdarzenia ale w ocenie Sądu prokurator miał na myśli zbiegnięcie z miejsca zdarzenia). Zdaniem Sądu analizując zachowanie oskarżonego nie można uznać, iż zbiegł on z miejsca zdarzenia. Oskarżony zaraz po potrąceniu pokrzywdzonej zatrzymała się i zawrócił. Następnie zapytał jak czuje się I. P.. Dopiero po zapewnieniu pokrzywdzonej wspólnie z innymi osobami bezpiecznego miejsca w którym czekała na przyjazd pogotowia, wspólnie z M. N. pojechał po dokumenty od motoroweru którym kierował. Następnie wrócił na miejsce zdarzenia. Oskarżony tym samym z całą pewnością nie działał w celu uniknięcia odpowiedzialności za swój czyn. Oskarżony o godzinie około 22.15 poszedł do policjantów i powiedział, że to on prowadził motorower. Takie zachowanie jak oskarżonego nie może być potraktowane jako zbiegnięcie z miejsca zderzenia.

Na poparcie powyżej argumentacji Sąd pragnie zwrócić uwagę na orzeczenia Sądu Najwyższego.

W wyroku z dnia 17 stycznia 2012 roku, w sprawie V KK 389/11 Sąd Najwyższy podniósł, iż dla przyjęcia kwalifikacji prawnej obejmującej przepis art. 178 § 1 kk z powodu zbiegnięcia z miejsca zdarzenia, niezbędne jest przypisanie sprawcy umyślności co do tego, iż przez zbiegnięcie zmierzał on do uniknięcia odpowiedzialności za zachowanie, które wyczerpało znamiona ustawowe przestępstw stypizowanych w art. 177 kk (Prok. i Pr. 2012/4/2; KZS 2012/4/26).

Natomiast w wyroku z dnia 30 marca 2005 roku w sprawie WA 3/05, Sąd Najwyższy stwierdził, że zbiegnięcie z miejsca zdarzenia w rozumieniu art. 178 kk ma miejsce wówczas, gdy sprawca oddala się z miejsca wypadku w zamiarze uniknięcia odpowiedzialności, w szczególności uniemożliwienia lub utrudnienia ustalenia jego tożsamości, okoliczności zdarzenia i stanu nietrzeźwości (OSNwSK 2005, poz. 639).

Reasumując ocena powyższego zachowania oskarżonego prowadzi do wniosku, że W. N. wypełnił dyspozycję art. 177 § 1 k.k. w związku z art. 178 § 1 k.k. Prowadząc motorower i nie zachowując należytej ostrożności podczas manewru wyprzedzania jadącej rowerem pokrzywdzonej nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Dodatkowo prowadząc pojazd w stanie nietrzeźwości umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Zachowanie to stało się bezpośrednią przyczyną skutku w postaci spowodowania nieumyślnego wypadku, którego następstwem były obrażenia doznane przez I. P.. Sąd tym samym podzielił stanowiska prokuratora, co do kwalifikacji prawnej czynu zarzucanego oskarżonemu.

Ponadto oskarżony prowadząc w dniu 22 czerwca 2016 roku około godziny 19.00-19.40 w m. P. w ruchu lądowym pojazd mechaniczny motorower marki G. o nr rej. (...) znajdując się w stanie nietrzeźwości prowadzącym o godzinie 22.16 do 0,40 mg/l- alkosensor, o godzinie 22.31 do stężenia 0,40 mg/l - alkosensor, o godzinie 22.33 do stężenia 0,38 mg/l - alkosensor, o godzinie 23.22 do stężenia 0,26 mg/l alkoholu etylowego w wydychanym powietrzu, czym umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, swoim zachowaniem wyczerpał dyspozycję art. 178a § 1 kk.

W niniejszej sprawie Sąd rozważał, czy oskarżonemu należy przypisać popełnienie dwóch przestępstw tak jak to uczynił prokurator, czy też jego jazdę w stanie nietrzeźwości, zanim doszło do wypadku drogowego potraktować jako współukarany czyn uprzedni.

Sąd miał tutaj bowiem na uwadze treść uchwały Sądu Najwyższego z dnia 28 marca 2002 roku w sprawie I KZP 4/02, zgodnie z którą zachowanie sprawcy, kierującego pojazdem w stanie nietrzeźwości lub po użyciu środka odurzającego, który w następstwie naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu powoduje wypadek komunikacyjny, stanowi dwa odrębne czyny zabronione - jeden określony w art. 178a § 1 lub 2 kk, drugi zaś - w art. 177 § 1 lub 2 kk w związku z art. 178 § 1 kk. Ewentualna redukcja ocen prawnokarnych powinna zostać dokonana - z uwzględnieniem okoliczności konkretnego przypadku - przy przyjęciu, iż występki zakwalifikowany z art. 178a § 1 lub 2 kk stanowi współukarane przestępstwo uprzednie (OSNKW 2002 nr 5-6, poz. 37).

Jak wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu powyższej uchwały szczególnie celowe może okazać się przyjęcie wskazanej metody redukcji ocen w sytuacji, gdy - poprzedzający spowodowanie wypadku komunikacyjnego - stan abstrakcyjnego zagrożenia, spowodowanego prowadzeniem pojazdu w stanie nietrzeźwości, trwał krótko, a zatem porównanie stopnia społecznej szkodliwości obu czynów wskazuje na to, że czyn zakwalifikowany z art. 177 § 1 lub § 2 kk w zw. z art. 178 § 1 kk, który stanowiłby podstawę skazania, w pełni pozwala na oddanie stopnia bezprawia kryminalnego zachowania sprawcy.

Zdaniem Sądu w niniejszej sprawie trzeba opowiedzieć się za koncepcją dwóch czynów popełnionych przez oskarżonego. Zanim doszło bowiem do wypadku oskarżony przez okres około 40 minut jeździł on w stanie nietrzeźwości pomiędzy miejscowościami P. i P. oraz

z powrotem, stwarzając duże potencjalne zagrożenie dla innych uczestników ruchu drogowego. Szczególnie, że kierując w stanie nietrzeźwości odwoził do domu swojego kolegę M., którego naraił w ten sposób na realne niebezpieczeństwo.

Sąd uznał oskarżonego za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów, ponieważ nie zachodzi żadna okoliczność wyłączająca winę w rozumieniu Kodeksu Karnego. Oskarżony nie dał posłuchu normie prawnej, mimo iż miał taką możliwość. Oskarżony jest osobą zdatną do zawinienia, ze względu na wiek, jak i poczytalność. Znajdował się on w normalnej sytuacji motywacyjnej, zatem można było od niego wymagać zachowań zgodnych z prawem, a nie zachowania realizującego znamiona przestępstw.

Mając na uwadze poczynione ustalenia faktyczne, analizując i oceniając w powyższy sposób zebrany w sprawie materiał dowodowy, nie budzi wątpliwości, iż zachowanie oskarżonego realizującego znamiona czynu zabronionego z art. 178a § 1 kk stanowi czyn zabroniony o dość dużym stopniu społecznej szkodliwości.

Przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości Sąd kierował się w szczególności:

- rodzajem dobra naruszonego przez zachowanie oskarżonego jakim jest bezpieczeństwo w komunikacji;
- rozmiarami grożącej szkody - oskarżony poruszał się po drodze publicznej, w godzinach wczesno wieczornych czym stwarzał duże zagrożenie dla innych uczestników ruchu, czemu dał wyraz powodując wypadek;
- sposobem popełnienia czynu – zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu przekraczała nieznacznie próg trzeźwości opisany w treści art. 115 § 16 kk;
- motywacją sprawcy – oskarżony nie miał żadnego powodu aby kierować pojazdem w stanie nietrzeźwości;
- popełnieniem przestępstwa z zamiarem bezpośrednim.

Natomiast zachowanie oskarżonego wyczerpujące znamiona przestępstwa z art. 177 § 1 kk

w zw. z art. 178 § 1 kk stanowi czyn zabroniony o dużym stopniu społecznej szkodliwości.

Przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości Sąd kierował się w szczególności:

- szczególnym rodzajem dobra naruszonego przez zachowanie oskarżonego jakim jest zdrowie człowieka;
- rozmiarem wyrządzonej szkody – pokrzywdzona doznała naruszenia czynności narządów ciała na okres powyżej 7 dni, ponadto u pokrzywdzonej nastąpił trwały uszczerbek w zdrowiu;
- rozmiarem grożącej szkody – zachowanie oskarżonego z uwagi na wiek I. P. narażało pokrzywdzoną na poważniejsze obrażenia a ponadto swoim zachowaniem stwarzał on zagrożenie dla zdrowia i życia innych jeszcze uczestników ruchu drogowego;
- sposobem i okolicznościami popełnienia czynu – oskarżony był w stanie nietrzeźwości, ponadto nie było żadnych okoliczności, które stanęłyby na przeszkodzie aby mógł zachować się w sposób prawidłowy;
- naruszeniem podstawowych reguł ostrożności w ruchu drogowym przez oskarżonego;
- motywacją sprawcy – oskarżony wsiadł w stanie nietrzeźwości na motorower z bardzo błahego powodu gdyż chciał odwieźć do domu kolegę.

Wymierzając karę Sąd uwzględnił na korzyść oskarżonego przede wszystkim uprzednią niekaralność W. N.. Ponadto oskarżony do dnia zdarzenia prowadził ustabilizowane życie rodzinne i zawodowe. Nadto przyznał się on do popełnienia jednego z zarzucanych mu czynów tj. prowadzenia pojazdu w stanie nietrzeźwości.

Na niekorzyść oskarżonego, Sąd poczytał, przede wszystkim fakt, że zdecydował się on prowadzić motorower w stanie nietrzeźwości z bardzo błahego powodu tj. chęci odwiezienia kolegi z którym pił alkohol.

Mając na uwadze powyższe kwestie, a także zważając, aby kara była współmierna do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu, a także, aby zrealizowała cele zapobiegawcze i poprawcze w stosunku do oskarżonego oraz wytyczne w zakresie prewencji ogólnej, Sąd wymierzył oskarżonemu:

- za czyn zarzucony w punkcie I aktu oskarżenia karę 6 miesięcy pozbawienia wolności;

- za czyn zarzucony w punkcie II aktu oskarżenia karę 3 miesięcy pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 42 § 2 kk Sąd orzekł wobec oskarżonego w związku ze skazaniem za każdy z czynów, środki karne w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych, w ruchu lądowym na okres po 3 lata. Zgodnie z powołanym przepisem, jeżeli sprawca w czasie popełnienia przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji, jest w stanie nietrzeźwości istnieje obligatoryjność orzeczenia tego środka karnego na okres nie krótszy niż 3 lata. Określając czas trwania tego środka, Sąd kierował się stopniem społecznej szkodliwości czynów oraz stopniem winy sprawcy.

Oskarżony poruszając się po drodze publicznej w stanie nietrzeźwości stwarzał dość duże zagrożenie dla życia i zdrowia innych uczestników ruchu. Z drugiej jednak strony nieznacznie przekroczył ustawowy próg trzeźwości. Dlatego też w ocenie Sądu nie byłoby adekwatnym do zachowania oskarżonego orzeczenie tych środków karnych na dłuższy okres. Zdaniem Sądu czas, na który orzeczono przedmiotowe środki karne spełni swoją rolę w zakresie prewencji szczególnej i ogólnej. Pozwoli na uświadomienie społeczeństwu, iż prowadzenie pojazdów w stanie nietrzeźwości jest nieopłacalne.

Wymierzając na podstawie art. 85 § 1 i 2 kk i art. 86 § 1 kk karę łączną, Sąd mógł wymierzyć ją w granicach od 6 miesięcy pozbawienia wolności do 9 miesięcy pozbawienia wolności. Zgodnie bowiem z art. 86 § 1 kk Sąd wymierza karę łączną w granicach od najwyższej z kar wymierzonych za poszczególne przestępstwa do ich sumy.

Natomiast orzekając na podstawie art. 85 § 1 i 2 kk i art. 86 § 1, art. 90 § 2 kk łączny środek karny zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w strefie ruchu lądowego, Sąd mógł go wymierzyć na okres od 3 do 6 lat.

Zgodnie z art. 85a kk orzekając karę łączną, Sąd bierze pod uwagę przede wszystkim cele zapobiegawcze i wychowawcze, które kara ma osiągnąć w stosunku do oskarżonego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Tym samym Sąd wymierzając karę łączną według regulacji obowiązujących po dniu 1 lipca 2015 roku, w znacznej części kieruje się podobnymi przesłankami o których mowa w art. 53 § 1 kk, dotyczącymi wymierzenia kary jednostkowej.

Przy wydaniu kary łącznej Sąd rozważa przede wszystkim, czy pomiędzy poszczególnymi czynami, za które wymierzono kary, istnieje ścisły związek przedmiotowy lub podmiotowy, czy też związek ten jest dość odległy lub w ogóle go brak.

Przestępstwa zarzucane W. N. zostały popełnione w odstępie krótkiego okresu czasu. Przestępstwa te zostały wymierzone w takie same dobra chronione prawem – bezpieczeństwo w komunikacji. Okoliczności te przemawiają, za tym aby przy wymierzaniu kary łącznej zastosować zasadę absorpcji. Ponadto zdaniem Sądu stosowanie zasady absorpcji będzie uzasadnione wtedy, kiedy kilka przestępstw będzie społecznie odbieranych "jako pewna całość", tyle tylko że prawnie rozbita na osobne czyny. W takich przypadkach, z reguły, da się wyróżnić przestępstwo o charakterze podstawowym i inne przestępstwa o charakterze wobec niego podrzędnym. Taka sytuacja zachodzi w niniejszej sprawie. Oskarżony popełnił przede wszystkim czyn z art. 177 § 1 kk w zw. z art. 178 § 1 kk. Wcześniej natomiast dopuścił się czynu z art. 178a § 1 kk. Tym samym popełnione przez W. N. przestępstwa pozostają ze sobą w pewnym związku. Za zastosowaniem zasady absorpcji przemawiają też wskazane powyżej okoliczności łagodzące.

Przestępstwo z art. 177 § 1 kk w zw. z art. 178 § 1 kk zostało popełnione nieumyślnie. Natomiast czyn z art. 178a § 1 kk został popełniony umyślnie. Okoliczności te razem ze wskazanymi już okolicznościami obciążającymi przemawiają natomiast za zastosowaniem zasady kumulacji.

Dlatego też mając na uwadze wszystkie powyżej wskazane okoliczności, Sąd wymierzając karę łączną 7 miesięcy pozbawienia wolności, zastosował zasadę asperacji, która jednak zbliżona jest praktycznie do zasady absorpcji. Natomiast przy orzekaniu środka karnego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w strefie ruchu lądowego Sąd zastosował zasadę absorpcji.

Na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk, art. 70 § 1 kk wykonanie orzeczonej w stosunku do oskarżonego kary łącznej 7 miesięcy pozbawienia wolności warunkowo zawieszono na okres próby 2 lat. W ocenie Sądu istniały wobec oskarżonego podstawy do warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności. W. N. nie był dotychczas karany. Można zatem wobec niego postawić pozytywną prognozę, iż pomimo warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary, będzie przestrzegał porządku prawnego i nie popełni ponownie przestępstwa. Za taką tezę przemawia także jego dotychczasowa postawa życiowa. Prowadził on bowiem ustabilizowane życie rodzinne i zawodowe. Pozwala to na przyjęcie, iż jego zachowania w dniu 22 czerwca 2016 roku miały jedynie incydentalny charakter w jego życiu. Dlatego też Sąd zdecydował, że karą odpowiednią, która spełni zamierzone cele wychowawcze i zapobiegawcze wobec oskarżonego jest kara pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania. W ocenie Sądu nie ma potrzeby izolacyjnego oddziaływania na postawę oskarżonego, a jedynie słusznym rozwiązaniem jest surowe napiętnowanie jego występków. W ocenie Sądu wyznaczony okres 2 lat próby pozwoli na weryfikację pozytywnej prognozy kryminologicznej postawionej wobec oskarżonego. Kara ta w połączeniu z efektywnie zastosowaną sankcją w postaci grzywny powstrzyma oskarżonego od popełnienia w przyszłości przestępstw, a w społeczeństwie wzmocni przekonanie o skuteczności udzielonej przez państwo ochrony prawnej.

Celem efektywnego kontrolowania oskarżonego, czy przestrzega on porządku prawnego Sąd na podstawie art. 73 § 1 kk oddał oskarżonego w okresie próby pod dozór kuratora sądowego. Dozór ten będzie dodatkowo oddziaływał wychowawczo na oskarżonego i dodatkowo przyczyni się do zapobiegania powrotowi przez niego na drogę przestępstwa.

Na podstawie art. 71 § 1 k.k. Sąd orzekł wobec oskarżonego karę grzywny w wysokości 80 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 20 złotych. Należy zaznaczyć, że wśród zastosowanych wobec oskarżonego kar, tylko kara grzywny podlega efektywnemu wykonaniu, stanowi zatem realną dolegliwość, jaka dotknie sprawcę pozostawiając go w przekonaniu negatywnej oceny czynów, których się dopuścił Miarkując wysokość kary grzywny, oprócz okoliczności wskazanych powyżej Sąd miał na uwadze również sytuację materialną i osobistą oskarżonego. W. N. jest osobą pracującą, osiągającą dochód miesięczny w kwocie około 1.800-2.000 złotych. Ponadto jest on osobą jeszcze dość młodą, zdrową i zdolną do wykonywania pracy zarobkowej. Dlatego też wysokość jednej stawki określona na kwotę 20 złotych jest adekwatna do jego aktualnych możliwości finansowych. Zdaniem Sądu orzeczona kara grzywny wyrobi i jednocześnie pogłębi przekonanie (zarówno wobec oskarżonego jak i społeczeństwa), że popełnianie przestępstw jest nieopłacalne.

Zgodnie z art. 72 § 1 kk Sąd zawieszając wykonanie kary obligatoryjnie musi nałożyć na sprawcę przynajmniej jeden z obowiązków probacyjnych wskazanych enumeratywnie w powołanym artykule a jeżeli orzeka środek karny może nałożyć na oskarżonego taki obowiązek. Zdaniem Sądu w realiach niniejszej sprawy wystarczającym jest zastosowanie środka polegającego na informowaniu kuratora o przebiegu okresu próby na piśmie co 6 miesięcy od uprawomocnienia się wyroku.

Jak stanowi art. 43a § 2 kk w razie skazania sprawcy między innymi za przestępstwo określone w art. 178a § 1 kk sąd orzeka świadczenie pieniężne wymienione w art. 39 pkt 7 na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej w wysokości co najmniej 5.000 do wysokości 60.000 złotych. Dlatego też orzeczono jak w punkcie 10 wyroku.

Ponieważ w przedmiotowej sprawie oskarżony został zatrzymany od dnia 22 czerwca 2016 godz. 22.15 do dnia 23 czerwca 2016 roku godz. 01.40 Sąd na podstawie art. 63 § 1 i 5 kk na poczet orzeczonej kary grzywny zaliczył mu okres zatrzymania w sprawie, przyjmując, że odpowiada on dwóm stawkom dziennym grzywny.

W niniejszej sprawie oskarżycielka posiłkowa wniosła o zasądzenie od oskarżonego na jej rzecz odszkodowania, pozostawiając jego wysokość do uznania Sądu. Jednocześnie oskarżycielka posiłkowa na rozprawie w dniu 6 grudnia 2017 roku oświadczyła, że toczy się już w tym przedmiocie postępowanie cywilne, w którym jest reprezentowana przez firmę dochodzącą odszkodowania z ubezpieczenia oskarżonego. Mając na uwadze tą okoliczność Sąd w niniejszej sprawie nie orzekł obowiązku naprawienia szkody. Zgodnie bowiem z art. 415 § 1 kpk w razie skazania oskarżonego lub warunkowego umorzenia postępowania w wypadkach wskazanych w ustawie sąd orzeka nawiązkę na rzecz pokrzywdzonego, obowiązek naprawienia, w całości lub w części, szkody lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Nawiązki na rzecz pokrzywdzonego, obowiązku naprawienia szkody lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę nie orzeka się, jeżeli roszczenie wynikające z popełnienia przestępstwa jest przedmiotem innego postępowania albo o roszczeniu tym prawomocnie orzeczono.

Na podstawie art. 627 kpk Sąd zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 329,32 zł tytułem zwrotu poniesionych wydatków. Na kwotę tą składają się:

- opłata przewidziana za udzielenie informacji z rejestru skazanych w wysokości 30 zł;

- ryczałt za doręczenia korespondencji w postępowaniu przygotowawczym oraz sądowym – łącznie 40 zł;
- opinie lekarskie – 259,32 złotych.

Natomiast opłaty od skazania zostały wymierzone oskarżonemu na podstawie art. 2 ust. 1 pkt. 3 w zw. z art. 6 oraz art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. nr 49, poz. 223 z 1983 roku z późn. zm.).